



# OCHOTNICY zawsze na straży gminy

O trudnej służbie strażaków OSP czytaj na str. 6-7



zdjęcie: Krzysztof Media

### Ochrona środowiska

## Segregacja z problemami

Upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy Kościelisko oraz Strażnicy Gminni kontrolują, czy mieszkańcy gminy prawidłowo segregują odpady komunalne. Okazuje się, że część z nas nadal ma z tym spory kłopot.

czytaj str. 4

### Rada wybrana

## Młodzież dla młodych

Młodzieżowa Rada Gminy jest organem stworzonym przez młodzież dla młodzieży. Ma propagować wśród młodych ludzi idee samorządności oraz dbać o ich interesy – poprzez doradzanie władzom gminy w sprawach, które ich dotyczą – mówi Bartłomiej Węglarz, przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy Kościelisko.

czytaj str. 8

## Rusza projekt „Cyfrowa Gmina”

Gmina Kościelisko we współpracy z Gminą Czarny Dunajec otrzyma dofinansowanie na projekt „Rozwój cyfrowych usług publicznych” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w latach 2014–2020.

W ramach projektu wprowadzony zostanie w Urzędzie m.in. elektroniczny obieg dokumentów. Poza tym podjęte zostaną działania dotyczące m.in.: obsługi informatycznej urzędów, infrastruktury teleinformatycznej, zwiększenia wykorzystania ESP (Elektroniczna Skrzynka Podawcza), platformy ePUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej) oraz wykorzystania technologii teleinformatycznych w zakresie świadczenia usług elektronicznych dla klientów.

Oznaczać to będzie przede wszystkim duże ułatwienia dla petentów Urzędu Gminy. W Urzędzie zostanie utworzony punkt potwierdzenia profilu zaufania (rodzaj identyfikacji cyfrowej podobnej do podpisu elektronicznego), co pozwoli mieszkańcom na załatwianie wielu formalnych spraw w urzędowych przez Internet np. złożenie deklaracji podatkowej. Będzie można także sprawdzić na jakim etapie jest sprawa w Urzędzie, jaka jest wysokość zaległości finansowych wobec gminy i uregulować ją przez internet.

Zakończenie realizacji projektu zaplanowane jest na wrzesień 2018 roku.

Mki



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy wszystkim mieszkańcom i sympatykom Gminy Kościelisko wiosenne życzenia,

aby w czas Świąt Paschy w naszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Przewodniczący Rady Gminy  
Roman Krupa

Wójt Gminy Kościelisko  
Bohdan Pilon



## Finanse gminy

# Droga zima

**Wyższe temperatury, towarzyszące nam coraz częściej słońce i budząca się do życia przyroda zwiastują nadejście wyczekiwanej przez wielu wiosny. To dobra pora, by policzyć, ile gminę Kościelisko kosztowała tegoroczna zima. Pierwsze odśnieżanie i posypywanie śliskich dróg miało miejsce już w październiku, więc nietrudno się domyślić, że w grę wchodzi niebagatelnie pieniądze.**

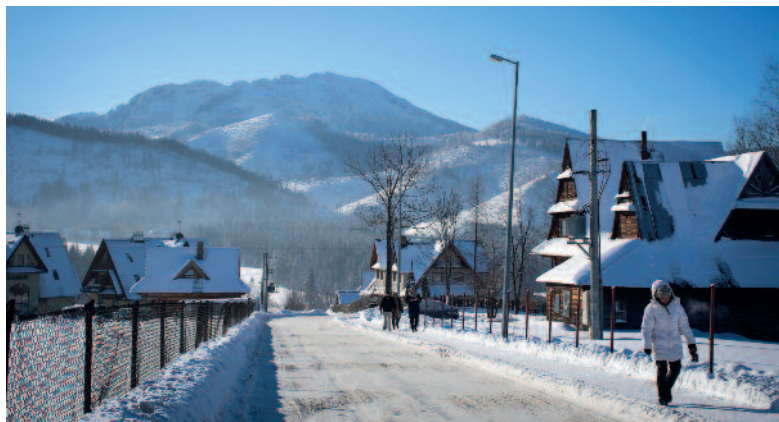
Gmina utrzymuje łącznie 78 km dróg – 47 km w sołectwie Kościelisko, 28 km w sołectwie Dzianisz i 6 km w sołectwie Witów (Witów leży przy drodze wojewódzkiej nr 958, którą utrzy-

muje Zarząd Dróg Wojewódzkich rejon Nowy Sącz) oraz odpowiada także za utrzymanie 15 km chodników. W sezonie zimowym pracy jest więc naprawę sporo. – *Od października 2016 roku do końca lutego 2017 roku koszty utrzymania zimowego dróg wyniosły 488 148 zł. Sezon właściwie rozpoczyna się w połowie października, a kończy się w kwietniu. Ostateczną kwotę będziemy mogli podać dopiero po zakończeniu sezonu, ponieważ do rozliczenia pozostał marzec i kwiecień* – mówi **Maciej Hudyka**, kierownik Referatu Inwestycji, Zamówień Publicznych, Utrzymania Dróg i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Kościelisko.

Za odśnieżanie dróg i chodników odpowiadają firmy wyłonione w drodze przetargu, który obejmuje świadczenie usług przez cały sezon zimowy. Zwyczajnie podmioty są jednak w gotowości nawet poza sezonem, gdyż zdarza się, że śniegiem sygnie także we wrześniu czy w maju. W sezonie 2016/2017 zimowym utrzymaniem dróg zajmowały się: w sołectwie Kościelisko – firma Roberta Stachonia z Poronina, a w Witowie i Dzianiszu – firma Stanisława Waliczka

ze Słodyczek. – *Wszelkie uwagi mieszkańców dotyczące jakości świadczonych przez firmy usług korygujemy na bieżąco. Wykonawcy są powiadamiani telefonicznie i wysłani w miejsca, gdzie należy dokonać poprawek. Sytuacje takie mają miejsce najczęściej przy intensywnych opadach śniegu, a także podczas roztopów, gołoledzi, zawiei i zamieci* – mówi kierownik Hudyka i dodaje, że gmina nie rozlicza wykonawcy z godzin pracy sprzętu i ilości zużytych materiałów.

*pomocy emulsji i grysów. W najgorszym stanie są drogi: w Kościelisku – Roztoki, Kierpcówka, Sobiczka, w Dzianiszu – droga dworska, a w Witowie stara droga do szkoły – wylicza Maciej Hudyka. W tym roku nowej nawierzchni bitumicznej doczekają się drogi: w Kościelisku – Królewska, Śmiechówka, Pitoniówka, Sywarne, a także fragment drogi na Gronniku i droga na Butorowym do Dzianisza. Pozostałe drogi będą naprawiane asfaltem w miejscach dużych ubytków i po-*



Ważny jest natomiast zakres wykonanej pracy (odsneźnianie lub usuwanie śliskości na jezdni) w poszczególnych dniach i stawka za konkretną usługę.

## Pozimowe remonty

Koszty zimowego utrzymania dróg to jedno, ale po zimie trzeba także naprawić i załatać to, co zniszczył mróz i śnieg. Co roku gmina ogłasza przetarg na remonty nawierzchni i odbudowę dróg. Nie inaczej będzie także tej wiosny. – *Spękania nawierzchni będą naprawiane przy*

wierzchniowo utrwalane emulsją, a drogi o nawierzchni żwirowej tłuczniami w miejscach ubytków. Prowadzone są także ciągłe bieżące naprawy w miejscach dużych ubytków asfaltem na zimno i tłuczniami. Prace te realizuje ekipa remontowa gminy.

Mieszkańcy mogą zgłaszać telefonicznie do gminy miejsca gdzie niezwłocznie należy dokonać naprawy drogi, co – jak słyszymy w urzędzie – robią przez cały rok.

Joanna Korta

## Z życia RADY

**Najważniejsze posiedzenia i uchwały Rady Gminy Kościelisko w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2017 r.**

**Sesja XXV – 3.02.2017 r.:**

- ❖ projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego,
- ❖ ustalenie wysokości opłat za pobyt w publicznym przedszkolu,
- ❖ zmiana uchwały nr XIV/119/16 z dn. 9.02.2016 dot. Wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji,
- ❖ ustalenie regulaminu określającego zasady udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy Kościelisko – **OBNIŻENIE POZIOMU NISKIEJ EMISJI – PALIWA STAŁE**,
- ❖ przystąpienie do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzeni – wschodnia część obszaru wsi Dzianisz.

**Sesja XXVI – 24.03.2017 r.:**

- ❖ w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego,
- ❖ zmiana uchwały dot. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzeni – **WITÓW OGRODY**,
- ❖ zmiana uchwały dot. przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzeni – **PRZY TERMACH**,
- ❖ przystąpienie do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzeni – **PITONIÓWKA**,
- ❖ przystąpienie do sporządzenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzeni – **DZIANISZ KNUPIARZE**,
- ❖ **PROGRAM OPIEKI NAD ZWIĘRZĘTAMI BEZDOMNYMI ORAZ ZAPOBIEGANIA BEZDOMNOŚCI ZWIĘRZĄT** w 2017 roku,
- ❖ taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków,
- ❖ przyjęcie **GMINNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI** na lata 2016-2022,
- ❖ oświadczenie w sprawie **POPARCIA DZIAŁAŃ W KIERUNKU WPISANIA NA LISTĘ ŚWIATOWEGO DZIEDZITWA UNESCO WĄWOZU KRAKÓW**.

MKI

## Notaki (x) sekretarzyka

### Nasza mała concordia

Bądźmy raz nieskromni i powiedzmy sobie szczerze: zazdroścą nam. I słusznie, bo naprawdę jest czego – mamy jedne z najpiękniejszych biegowych tras narciarskich w Polsce. Są pięknie położone, nie za trudne, nie za łatwe, idealne dla początkujących, ale dla bardziej wymagających też się coś znajduje. Słowem, czysta rekreacja. A jeśli do tego trafi się już taka cudowna zima, jak ta, która właśnie (miejmy nadzieję) odeszła, pełnia szczęścia jest na wyciągnięcie ręki. Słusznie więc się nimi chwalimy, gdzie i kiedy się da, bo to wielki atut Naszej Gminy i grzechem byłoby tego nie wykorzystywać.

Trzeba jednak dodać, że zazdroścą nam nie tylko tras. Wrażenie robi także społeczne porozumienie, które od kilku lat panuje wokół ich wykorzystania. Jak gdyby wbrew czasom i trendom, o których mówi się, że rządzi w nich tylko pieniądź i zysk, tu jakoś się udaje inaczej. Po prywatnych łąkach przejeżdża najpierw gminny ratrik, by przygotować trasę, a potem pojawiają się liczni biegacze, „nasi” i „goście”. I z każdym rokiem jest ich coraz więcej.

A przecież żaden z właścicieli gruntów nie ma z tego ani złotówki. I niby jasne, że i tak zimą nic się na tych łąkach nie dzieje, ale z drugiej strony wszyscy wiemy, że i tak mogliby powiedzieć „nie”. I wszyscy wiemy, że w innych miejscach tak robią. Powód do dumy więc na pewno jest, a przy okazji niektórym przypominają się czasy minione i zwyczaje, które rządziły wspólnotą – spontaniczne oddawanie ziemi pod szkoły, kościoły, drogi i ośrodki zdrowia. No cóż, powie ktoś może, że wartość ziemi była wtedy inna, więc i oddawanie przychodziło łatwiej. Wartość w pieniądzu może tak, ale przecież nie w trudzie włożonym w jej uprawę i mozolne pielęgnowanie, a to czasami ważniejsze niż gotówka.

Może więc w przyszłym sezonie obok banerów reklamujących trasy na Chotarzu powinniśmy zawiesić także jeszcze jeden z hasłem, które w dzisiejszych czasach wydaje się być tak samo trywialne, jak i trudne do realizacji: „Zgodą buduje, a niezgodą...” A może lepiej darujemy sobie tę drugą część powiedzenia. Po co wywoływać wilka z lasu.

MKI

## Oświata

### Sieć szkół po reformie

Już wiadomo, jak będzie wyglądać sieć szkół w Naszej Gminie po wejściu w życie reformy edukacji w dniu 1 września 2017 roku.

W dniu 24 marca 2017 r. Rada Gminy Kościelisko podjęła uchwałę o sieci szkół w Gminie Kościelisko. Według uchwały zaopiniowanej wcześniej pozytywnie przez Małopolskie Kuratorium Oświaty od 1 września 2017 roku na terenie Gminy funkcjonować będą trzy szkoły:

- Szkoła Podstawowa w Kościelisku
- Szkoła Podstawowa w Dzianiszu
- Szkoła Podstawowa w Witowie

Gimnazja w Kościelisku, Dzianiszu i Witowie zostaną włączone do w/w szkół podstawowych, a ostateczne funkcjonowanie klas gimnazjalnych w ramach podstawówek nastąpi 31 sierpnia 2019 roku.



Zespół Szkół w Witowie. Od 1 września 2017 Szkoła Podstawowa

## XXI Konkurs Wiedzy o Gminie Kościelisko

# Zmagania z gminą

Na szczytów mają Czerwone Wierchy, jakie są cykliczne imprezy kulturalne w gminie, kiedy pan młody może zatańczyć na weselu z panną młodą – czyli wiedza o gminie Kościelisko. W tegorocznym, XXI już Konkursie Wiedzy o Gminie wystartowało piętnastu uczniów z gimnazjów w Kościelisku, Dziańszu i Witowie.



W tym roku uczestników konkursu gościła szkoła w Dziańszu. Test pisemny wyłonił sześciu finalistów, którzy rywalizowali z wiedzy o gminie w pięciu dziedzinach: etnografia, historia, topografia, przyroda i wiedza samorządowa. Ich odpowiedzi oceniało jury złożone z samych specjalistów – Zofii Czuj, Małgorzaty Karpień-Bzdyk, Apoloniusza Rajwy, dr Tomasza Skrzydłowskiego, Mariusza Koperskiego i Macieja Krzeptowskiego. Nie było łatwo. Najtrud-

niejsze okazały się pytania z topografii. Nie łatwo było rozpoznać na zdjęciach tatrzańskie szczyty i przełęcze, zapamiętać jakiego koloru szlak na nie prowadzi. Pytania z historii dotyczyły głównie Powstania Chochołowskiego. Przy okazji okazało się, że nie wszyscy jeszcze odwiedzili muzeum poświęcone tym wydarzeniom. Stosunkowo łatwiejsze okazały się pytania z etnografii i wiedzy samorządowej. Tu finaliści musieli zmierzyć się tańcem góralskim i

wiedzą o imprezach kulturalnych organizowanych przez gminę.

Konkurs Wiedzy o Gminie Kościelisko od dwudziestu jeden lat co roku odbywa się w jednej ze szkół. Jego pomysłodawcami byli m.in. tegorocznymi jurorzy Apoloniusz Rajwa, znany przewodnik, topowiec, speleolog i popularyzator wiedzy o Tatrach oraz nauczycielka historii Zofia Czuj. Od początku konkursowi towarzyszy też dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Regionalnej Małgorzata Karpień-Bzdyk. Dwadzieścia lat to niemal całe poko-

lenie. Pytany o porównanie tamtych pierwszych zmagania z wiedzą o gminie z dzisiejszymi Apoloniusz Rajwa stwierdził, że dawniej dla młodzieży konkurs był większym przeżyciem i starannie się do niego przygotowywali. – *Może dlatego, że była większa rywalizacja między jego uczestnikami* – stwierdził Rajwa. *Dzieci też chyba więcej chodziły po górach.*

Zwycięstwo w konkursie zawsze jednak smakuje tak samo, a nagrody przygotowane przez gminę i Tatrzański Park Narodowy cieszą jednakowo. W tym roku były to książki, vouchery i akcesoria komputerowe. Otrzymali je: Elżbieta Kukulak (Dziańsz) i Helena Tylka (Kościelisko) – ex aequo I miejsce, Sabryna Jasonek (Witów) – II miejsce, Katarzyna Bzdyk (Kościelisko) – III miejsce, Paulina Staszal (Dziańsz) – IV miejsce i Władysława Kukulak (Dziańsz) V miejsce. Na zakończenie wszyscy uczestnicy konkursu oraz jury poczęstowani zostali pizzą i słodkościami. (a)



## Gminny Program Rewitalizacji uchwalony

24 marca 2017 roku Rada Gminy Kościelisko przyjęła Gminny Program Rewitalizacji. Program przedstawia kierunki działania Gminy na następne lata, które pozwolą na rozwiązanie problemów społecznych, technicznych, przestrzenno-funkcjonalnych oraz środowiskowych szczegółowo opisanych w diagnozie będącej podstawą do wyznaczenia obszarów rewitalizacji na terenie Gminy. Program musiał zostać uchwalony, aby gmina mogła występować z wnioskami o unijne dofinansowanie inwestycji.

W ramach Gminnego Programu Rewitalizacji zaplanowano m.in. przebudowę i adaptację istniejącego budynku biurowego z przeznaczeniem na cele społeczne (Centrum Aktywnej Integracji i Interwencji Kryzysowej, siedziby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, siedziby Urzędu Gminy Kościelisko) wraz z zagospodarowaniem terenu wokół budynku, przebudowę i rozbudowę istniejącego budynku mieszkalnego w Dziańszu na cele społeczne i kulturalne (ośrodek zdrowia, przedszkole, ośrodek kultury, bibliotek publiczna), budowę budynku wielofunkcyjnego w Witowie (Centrum kultury i edukacji ekologicznej), modernizację budynku straży pożarnej w Dziańszu, budowę infrastruktury kanalizacyjnej w Witowie i w Dziańszu. Wśród zadań inwesty-

cyjnych znalazły się także budowa centrum rekreacji w Kościelisku obejmująca modernizację stadionu biathlonowego w Kirach i budowa rekreacyjno-turystycznego centrum Kościeliska obejmująca zagospodarowanie terenu leśnego pod zespołem wypoczynkowym w d. Kościelisko.

Na liście zadań znalazły się także szkolenia m.in. dla osób prowadzących działalność gospodarczą z zakresu usług turystycznych oraz rolników prowadzących gospodarstwa agroturystyczne oraz dla osób chcących założyć własną działalność gospodarczą. Zaplanowano także zajęcia pozalekcyjne z przedmiotów ogólnokształcących dla dzieci i młodzieży, edukację ekologiczną oraz aktywną integrację osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. a

## JAWOR pomoże przy termomodernizacji



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie zachęca do korzystania ze środków programu pożyczkowego JAWOR. Mieszkańcy Małopolski, którzy chcieliby docieplić swój dom, mogą skorzystać z dofinansowania w formie preferencyjnego kredytu.

Ze środków programu można wykonać ocieplenie ścian zewnętrznych budynków, dachów, stropodachów, stropów nad ostatnią kondygnacją i stropów piwnic oraz wymianę okien, drzwi zewnętrznych.

Niezbędnym załącznikiem do wniosku jest audyt lub ocena energetyczna modernizowanego budynku, wykonana przez audytora. Zmniejszenie zapotrzebowania na ciepło grzewcze po wykonaniu inwestycji musi wynosić min. 25%.

Dofinansowanie udzielane jest w formie preferencyjnej pożyczki w wysokości do 90% kosztu kwalifikowanego. Wkład własny pożyczkobiorcy musi stanowić minimum 10%. Oprocentowanie pożyczki wynosi 2% w skali roku. Minimalna kwota wnioskowanej pożyczki – 20 000,00 zł, maksymalna – 100 000,00 zł. Pożyczka podlegać będzie umorzeniu do 20%.

Szczegółowe informacje na [www.wfos.krakow.pl/jawor](http://www.wfos.krakow.pl/jawor). (r)

### Nowiny

GMINY KOŚCIELISKO

**Redakcja:** Joanna Korta, Regina Korczak-Watycha, Małgorzata Karpień-Bzdyk, Stanisława Czubernat, Mariusz Koperski, Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku  
DTP: Ryszard Wachel

**Zdjęcia:** Kronos Media, Mariusz Koperski, Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku, Centrum Tradycji i Turystyki

**Adres do korespondencji:**  
Urząd Gminy Kościelisko  
ul. Strzelców Podhalańskich 44, 34-511 Kościelisko  
Współpraca: Media Kolorowe

# Segregacja nie taka prosta

**Upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy Kościelisko oraz Strażnicy Gminni kontrolują, czy mieszkańcy gminy prawidłowo segregują odpady komunalne. Okazuje się, że część z nas nadal ma z tym spory kłopot. W pojemnikach na odpady zmieszane można znaleźć także te, które powinniśmy (zgodnie ze złożonymi deklaracjami) segregować poprzez wrzucanie do kolorowych worków lub pojemników na konkretne frakcje śmieci. Konsekwencje nieprawidłowej segregacji ponosimy wszyscy, bo popełniane przez nas błędy skutkują wyższymi kosztami funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, jakie ponosi gmina.**

W gminie Kościelisko odpady odbierane są z 2651 nieruchomości, z czego 1969 stanowią nieruchomości zamieszkałe, a 682 nieruchomości niezamieszkałe.

Segregacja odpadów prowadzona jest w obrębie 2148 nieruchomości (zamieszkałe 1791, niezamieszkałe 357), a w przypadku 503 nieruchomości nie jest prowadzona segregacja odpadów (zamieszkałe 178, niezamieszkałe 325).

## U kogo kontrole?

Kontrole zostały podjęte, ponieważ z prowadzonej statystyki wynikało, że odpadów segregowanych oddajemy mniej niż zmieszanych, a powinno być na odwrót.

Na początku do kontroli poprawności segregacji odpadów wytypowano nieruchomości na podstawie odczytów z kodów kreskowych na tych nieruchomościach gdzie oddawano większą ilość odpadów zmieszanych względem odpadów segregowanych, bądź na podstawie informacji o nieprawidłowej segregacji na danej posesji uzyskanych od przedsiębiorcy odbierającego odpady z terenu gminy Kościelisko.

Następnie zaczęto sprawdzać też inne nieruchomości. – *Okazało się, że nieprawidłowa segregacja odpadów dotyczy niemal wszystkich. W większości w pojemnikach na odpady zmieszane, (czyli takie, w których powinny znaleźć się tylko odpady nienadające się do segregacji) znajdują się odpady, które zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku w Gminie Kościelisko powinny być zbierane w sposób selektywny. Przeprowadzono kontrolę w ponad 100 nieruchomościach położonych na terenie sołectw Dzianisz, Kościelisko, Witów* – informuje **Katarzyna Gał** z Referatu Gospodarki Gruntami, Planowania Przemysłowego i Ochrony Środowiska.

Pracownicy Urzędu Gminy i Strażnicy Gminni – bez uprzedzenia – sprawdzają, czy w pojemnikach na odpady zmieszane (pozostałe po segregacji) nie znajdują się odpady, które podlegają selektywnej zbiórce oraz czy w workach i pojemnikach do gromadzenia odpadów segregowanych nie znajdują się odpady innej frakcji np. czy w worku koloru żółtego, przeznaczonym na plastik i metal nie znajduje się np. szkło czy papier. Jak zapewniają urzędnicy, kontrole będą kontynuowane, ponieważ ich celem jest podniesienie świadomości i edukacja proekologiczna oraz zmniejszenie niekorzystnej proporcji ilościowej odpadów zmieszanych do segregowanych, a co za tym idzie obniżenie kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów.

## Konsekwencje

Jeśli podczas pierwszej kontroli stwierdzone zostaną nieprawidłowości,

zostaniemy tylko pouczeni. Od początku stycznia wysłano już ponad 100 pouczeń. Jeśli przedsiębiorca odbierający odpady, Straż Gminna lub upoważnieni pracownicy gminy ponownie „przylapią” nas na błędnej segregacji odpadów komunalnych poniesiemy konsekwencje finansowe – naliczone zostaną wyższe o 50% opłaty, w wysokości 16 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkałej w tym gospodarstwie.

## Najczęstsze błędy

Jakie błędy najczęściej popełniamy? Okazuje się, że część mieszkańców nadal nie rozumie, że – jeśli zadeklarowało segregację – to pojemnik na odpady zmieszane nie służy do gromadzenia wszystkich odpadów, a jedynie tych, które pozostaną po segregacji. W pojemnikach na odpady zmieszane często znajdują się odpady podlegające segregacji: butelki pet, opakowania tetrapak, opakowania kartonowe, opakowania po margarynie, jogurtach, gazetki papierowe, elektroodpady, odpady kuchenne, popiół z palenisk domowych. Problemem są także nieod-

porządkowane odpady. Nie deklarował segregacji, to płaci się dwa razy więcej – 16 zł od mieszkańca na miesiąc. W przypadku nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne wysokość opłat zależy od wielkości pojemnika na odpady zmieszane lub segregowane (np. pojemnik 120l – 11 zł – gdy odpady gromadzone są w sposób segregowany, 22 zł – gdy odpady gromadzone są w sposób niesegregowany), a opłata za odpady zbierane w sposób niesegregowany jest dwukrotnie wyższa.

## Dlaczego segregacja jest tak ważna?

Na co dzień pewnie sobie tego nie uświadomiamy, ale od tego czy dobrze segregujemy odpady zależy wysokość opłat, jakie wszyscy ponosimy za ich zbiórkę i zagospodarowanie. – *Prawidłowa segregacja odpadów wpływa na zmniejszenie ilości odpadów zmieszanych (niesegregowanych), co przekłada się na zmniejszenie ponoszonych kosztów przez gminę. Od 1 czerwca 2015 roku za odbiór i zagospodarowanie 1 Mg (tona) odpadów zmieszanych gmina płaci 570 zł, natomiast za 1 Mg odpadów selek-*

tywnie zebranych 420 zł. W roku 2016 gmina zapłaciła za odbiór i zagospodarowanie odpadów 1 367 776,20 zł – podkreśla Katarzyna Gał. Jak łatwo wywnioskować, większa ilość odpadów zmieszanych ma bezpośredni wpływ na koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, podobnie jak nieprzestrzeganie przez mieszkańców gminy ustalonych zasad segregacji. Zatem dla dobra nas wszystkich segregacja powinna być staranna i prawidłowa. SEGREGUJESZ – ZYSKUJESZ.

gretowanie odpowiednich frakcji odpadów i umieszczenie ich we właściwych pojemnikach (workach), a tylko pozostałości po segregacji umieszcza się w pojemniku na odpady zmieszane.

W naszych domach śmieci gromadzimy w kuchni w koszach. Pomyślimy o umieszczeniu czterech małych pojemników na odpady zamiast jednego dużego, one ułatwią segregację. Warto też ustawić oddzielny pojemnik na odpady ulegające biodegradacji.

Pamiętajmy, o tym że niektóre śmieci trzeba przed wyrzuceniem odpowiednio „przygotować”. Zakrętki z opakowań należy odkręcić, opakowania oczyścić – oczyszczenie to dokładne opróżnienie pojemnika z zawartości. Nie znaczy to jednak, że trzeba go umyć (ponieważ oszczędzamy też wodę i energię). Wystarczy usunąć zawartość za pomocą łyzeczki. Opakowania należy również zgnieść.

Czyste i suche śmieci są bardziej wartościowe z uwagi na możliwość ich ponownego przetworzenia. Na pewno warto pomyśleć o własnym kompostowniku, to jest praktyczne rozwiązanie i w konsekwencji obniża też koszty. Jeśli od razu będziemy grupować poszczególne rodzaje śmieci to przeniesienie ich do odpowiednich pojemników (worków) jest banalnie proste.

## Śmierdzący problem

Zima to okres, w którym część z nas ulega zgubnej pokusie, by śmieci wrzucić do pieca. Pozbywanie się w ten sposób odpadów jest jednak nie tylko zabronione, ale przede wszystkim szkodzi nam wszystkim – oddychamy zanieczyszczonym powietrzem. W 2016 roku na terenie gminy Kościelisko Strażnicy Gminni przeprowadzili 15 kontroli w zakresie spalania odpadów komunalnych. Nałożyli 7 mandatów na łączną kwotę 1500 złotych, w pięciu przypadkach zastosowano pouczenie, a w przypadku trzech spraw nie ustalono sprawcy. – *W tym roku kontroli będzie znacznie więcej, ponieważ jest to sprawa priorytetowa* – zapowiada Komendant Straży Gminnej **Marceli Wielopolski**.

**Joanna Korta**

## Czy wiesz, że

Z roku na rok produkujemy coraz więcej śmieci. W ubiegłym roku konsorcjum firm TESKO/EMPOL odebrało z gminy Kościelisko 1869,42 ton odpadów zmieszanych i 719,54 ton odpadów segregowanych. W 2015 roku było ich odpowiednio 1639,93 ton i 540,92 ton.



kręcone zakrętki metalowe z opakowań szklanych oraz niezgniecione butelki plastikowe, puszki i kartony, które zajmują za dużo miejsca. Często nasze pojemniki są też przepełnione.

## To się opłaca

Przypomnijmy, jeśli właściciel nieruchomości segreguje śmieci to wysokość miesięcznej opłaty za ich odbiór wynosi 8 zł od mieszkańca, w stosunku do pierwszych 4 osób zamieszkujących we wspólnym gospodarstwie domowym oraz 4 zł miesięcznie od mieszkańca, w stosunku do piątej i każdej kolejnej osoby zamieszkującej we wspólnym gospodarstwie domowym. Jeśli właściciel nie-

prawidłowo segreguje odpady, to musi zapłacić za odbiór i zagospodarowanie odpadów 1 367 776,20 zł – podkreśla Katarzyna Gał. Jak łatwo wywnioskować, większa ilość odpadów zmieszanych ma bezpośredni wpływ na koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, podobnie jak nieprzestrzeganie przez mieszkańców gminy ustalonych zasad segregacji. Zatem dla dobra nas wszystkich segregacja powinna być staranna i prawidłowa. SEGREGUJESZ – ZYSKUJESZ.

## Podpowiadamy

Niezwykle istotnym, warunkiem poprawnej segregacji odpadów jest wyse-

Informacje dotyczące odpadów komunalnych znajdują się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kościelisko zakładka Gospodarka odpadami, uzyskacie je też Państwo od pracowników Urzędu Gminy Kościelisko pod nr tel. 182079100 wew. 28, 37 lub osobiście w pokoju nr 2, 17 w Urzędzie Gminy Kościelisko, ul. Strzelców Podhalańskich 44. Zapraszamy.

*Najlepiej i najprzyjemniej czuję się tu w Tatrach. Tak tu jest pięknie, tak miło – wierzajcie mi, że to szczerze mówię – ta część Obywateli najmilsza jest mi z całego państwa. To piękny i godny lud góralski. Jak potrzeba bronić granic, to najlepiej górale się sprawują.*

Ignacy Mościcki

# Wesele z prezydentem

**Prezydenci lubią góry. Pieniny, Beskidy, a przede wszystkim Tatry. Przyciąga ich nie tylko chęć podziwiania widoków, ale i swojska, pozbawiona sztywnej ceremonii atmosfera, w której kreowaniu górale są mistrzami. Chwila oddechu od sztywnej Warszawy. Kuligi, biesiady, narty, spacery. Ulegały temu głowy państwa polskiego w latach międzywojennych, po 1945 roku, ulegają i teraz.**



Młoda para z gośćmi w saniach

foto. arch. rożniłło

Podhale z Zakopanem, Kościeliskiem, Nowym Targiem, Ludźmierzem, Bukowiną Tatrzańską i Białką to miejsca najchętniej odwiedzane przez prezydentów poczynawszy od Józefa Piłsudskiego, a na Andrzeju Dudzie kończąc. Jedni, jak Piłsudski, Mościcki czy teraz Andrzej Duda byli stałymi bywalcami. Inni wpadali tu przy okazji różnych wydarzeń sportowych religijnych, politycznych lub by zaskarbić sobie wyborców. W okresie międzywojennym i potem do końca lat '90 Zakopane, a właściwie Kościelisko było obok Wisły, Juraty, Klarysewa, Lucienia, Promnika, Rudy Tarnowskiej i Cieclocinka jednym z oficjalnych miejsc, w których znajdowały się rządowe rezydencje zwane popularnie dworami prezydenckimi. Ich goście przebywali w nich mniej lub bardziej oficjalnie. Nigdzie chyba jednak nie dochodziło do tak częstych i, powiedzmy sobie szczerze, bliskich spotkań z okolicznymi mieszkańcami jak na Podhalu. Palma pierwszeństwa należy tu niewątpliwie do profesora Ignacego Mościckiego, który w okresie sprawowania prezydentury między 1926 a 1939 rokiem przyjeżdżał tu niemal co roku, zwłaszcza zimą. Szczególnymi względami darzył Kościelisko i drewniany, witkiewiczowski dworek schowany w lesie. Mieszkał w nim zimą 1933 roku (a nie w otwartym przez siebie w 1928 roku Wojskowym Domu Wypoczynkowym). Tu też, rok później odbyło się wesele jego córki Heleny z wiceministrem Bobkowskim.

## Zima 1933

Ignacy Mościcki zjechał do Kościeliska 9 lutego na miesięczny urlop. Spacerował, jeździł na nartach, chodził w góry. 26 lutego w kościele Św. Kazimierza Królewicza wziął udział w poświęceniu sztandaru hufca harcerskiego im. śp. Michaliny Mościckiej (pierwsza żona). A dzień później...

Nikt już dzisiaj dokładnie nie pamięta, kto wpadł na pomysł, aby na to wesele zaprosić prezydenta. Prawdopodobnie był to pomysł księdza Jana Humpoli, który miał udzielić niecodziennego, bo podwójnego ślubu siostrom Stopkównym z Gronika: Marii i Stefani. A może wymyślił to młody kleryk Jan Pitoń, brat jednego z młodych. Pojechali więc wszyscy do pana prezydenta, popytali go na wesele, a ten zaproszenie przyjął. Pewności, co do jego przybycia jednak nie było. Wysłani przez niego wcześniej oficerowie z prezentami zostali bowiem odprawieni, bo akurat w domu nikogo odpowiedzialnego nie było. Dopiero, gdy przyjechali kolejni dwaj oficerowie zlustrować dom na Groniku i ustalić, gdzie będzie siedział szczególny gość weselny (przy okazji kilim ze ściany powędrował na podłogę), zapanowała ogólna radość.

Tak ten dzień opisuje według wspomnień swojej mamy – Marii Pitoń (ze Stopków Dzdziusio) – Maria Chlewicka.

(...) Przejazd orszaku weselnego z Gronika do kościoła odbył się saniami

konnymi i było ich około trzydzieści zaprzęgów. Maria (moja mama) wychodziła za Władysława Pitonia z Pitoniówki, a Stefania za Józefa Gąsienicę Sobków z Chotarza. Przyjęcie weselne odbyło się w domu Józefa Stopki Dziadusia na Groniku 155 (dzisiaj Gronik 4). Dom był dość duży. Od frontu była część mieszkalna, dwie duże izby i przedpokój z pięcioma oknami. W dalszej części domu była kuchnia, mały pokój i spiżarnia. W części gospodarczej znajdowały się stajnia i ubikacja.

Na wesele zaproszenia byli goście z czterech rodzin oraz znajomi i sąsiedzi. Grała muzyka góralska w składzie: Stanisław i Antoni Chotarscy, Józef i Władysław Szczepaniaki Sywarni.(...)

Patrząc na pamiątkową fotografię, gości weselnych było blisko dwustu, a może i więcej. Wydarzenie było niecodzienne i znalazło się nawet na pierwszej stronie Ilustrowanego Kuriera Codziennego z 3 marca 1933 roku. Na zdjęciu widać jak Mościcki wynoszony jest z sań, które przywiozły go na Gronik. Obok podpis: *Góral z Kościelisk pod Zakopanem Józef Stopka Dziadus, strażnik łowiecki Fundacji, wydawał dwie córki. (...) Po południu cały orszak weselny przywiózł Pana Prezydenta z dworku na Gronik do domostwa, gdzie odbywało się wesele. Pan prezydent obdarowawszy młode pary, spędził półtorej godziny wśród gości weselnych, żegnany z entuzjazmem przez wdzięcznych górali.*

Młode pary otrzymały od prezydenta pieniądze upominki. Maria kupiła sobie maszynę do szycia Singera, na której niemal całe życie szyła haftowane przez siebie bluzki. Stefania nabyła krowę. Takie to były czasy.



Prezydent Ignacy Mościcki wśród gości weselnych

foto. arch. rożniłło

## Po wojnie

Także po wojnie rządzący chętnie pojawiali się przy różnych okazjach na Podhalu. Pierwsi sekretarze, premierzy i prezydenci chętnie pokazywali się wśród górali, na nartach, w saniach lub choćby w góralskim kapeluszu. Także Kościelisko często znajdowało się na trasie ich podróży. Wielu z nich zamieszkiwało właśnie w prezydenckim dworku, który dzisiaj jest normalnym pensjonatem. W pamięci mieszkańców na pewno pozostanie prezydent Wałęsa stawiający swe pierwsze narciarskie kroki na wyciągu „Perelka” na Butorowym.

Ale prawdziwy przełom nastąpił już po prezydenturze Wałęsy. W grudniu 2007 Polska przystąpiła do Układu z Schengen i granica polsko-słowacka zmieniła charakter – zaczęła łączyć zamiast jak do tej pory dzielić oba narody. Takie Gminy jak Kościelisko, leżące bezpośrednio przy granicy stały się symbolem nowego otwarcia – prawdziwej, bogatej we wspólne przedsięwzięcia współpracy. W 2010 roku powstała inicjatywa, która miała tę współpracę uczcić i pogłębić – na zaproszenie Gminy prezydenci Polski Lech Kaczyński i Słowacji Ivan Gašparovič objęli swym patronatem pierwszą edycję biegu „Szlak bez Granic” z Witowa do Orawic. Po śmierci prezydenta Kaczyńskiego tradycję tę kontynuował prezydent Komorowski, który osobiście pojawiał się na otwarciu biegu. Jego spotkania z prezydentem Gašparovičem, przebiegające w serdecznej przyjacielskiej atmosferze dyskusje o przyszłości Polski, Słowacji i Europy, stały się potwierdzeniem na najwyższym szczeblu władz państwowych tego, co na poziomie współpracy samorządowej od dawna było faktem – sąsiedzi z obu stron granic wykorzystali nową sytuację i naprawdę potrafią ze sobą współpracować.

Od dwóch lat do Kościeliska i Witowa przyjeżdża prezydent Andrzej Duda. Uroczyscie otwiera bieg, nad którym wspólnie z prezydentem Słowacji Andrejem Kiską obejmują honorowy patronat. Tradycja jest kontynuowana, to samo dzieje się tu na miejscu – Gmina Kościelisko i Twardoszyn pracują nad kolejnymi wspólnymi projektami. Jakby nie było granic. (a)

## OSP Gminy Kościelisko w faktach i liczbach

Prezes Powiatowy OSP  
– Adam Tracz  
Zarząd Gminny OSP  
Prezes – Władysław Kukulak  
Wiceprezes – Władysław Długosz  
Wiceprezes – Wojciech  
Pawlikowski  
Komendant Gminny OSP  
– Andrzej Garbuliński

Wydatki na utrzymanie gotowości bojowej OSP w Gminie Kościelisko z budżetu Gminy w roku 2016 – 486 730, 54 zł

### OSP Dzianisz Dolny

Prezes – Bronisława Kukulak  
Wiceprezes/Naczelnik – Andrzej Styrzula  
Wiceprezes – Władysław Zubek  
Z-ca Naczelnika – Maciej Tylka  
Liczba członków czynnych – 41  
Liczba członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – 15  
Ilość samochodów strażackich – 3 (2 ciężkie, 1 lekki)  
Ilość wyjazdów w 2016 roku – 14

### OSP Dzianisz Górny

Prezes – Krzysztof Michniak  
Wiceprezes/Naczelnik – Wojciech Gruszka  
Wiceprezes – Adam Kukulak  
Z-ca Naczelnika – Stanisław Kordaczka  
Liczba członków czynnych – 40  
Liczba członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – 17  
Ilość samochodów strażackich – 3 (1 ciężki, 1 średni, 1 lekki)  
Ilość wyjazdów w 2016 roku – 30

### OSP Kościelisko

Prezes – Adam Tracz  
Wiceprezes/Naczelnik – Bartłomiej Rysula  
Z-ca Naczelnika – Andrzej Garbuliński  
Liczba członków czynnych – 30  
Liczba członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – 15  
Ilość samochodów strażackich – 3 (1 ciężki, 1 średni, 1 lekki) i 1 quad  
Ilość wyjazdów w 2016 roku – 205

### OSP Witów

Prezes – Wojciech Pawlikowski  
Wiceprezes/Naczelnik – Grzegorz Zych  
Wiceprezes – Władysław Pawlikowski  
Z-ca Naczelnika – Edward Kalisz  
Liczba członków czynnych – 30  
Liczba członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – 15  
Ilość samochodów strażackich – 3 (1 ciężki, 1 średni, 1 lekki)  
Ilość wyjazdów w 2016 roku – 46

## Prawdziwi ochotnicy z dziada pradziada

# O trudnej służbie strażaków OSP

Najpierw rozlega się sygnał syreny z remizy. Po nie dłużej niż dwóch, trzech minutach słychać syrenę samochodu strażackiego. Ludzie z najbliższej okolicy stają w oknach i wyglądają zaniepokojeni, dokąd pojedzie. Czy w kierunku Zakopanego, czy może skręci w którąś z dróg na terenie gminy? Tak czy inaczej gdzieś zdarzyło się jakieś nieszczęście. Tak czy inaczej strażacy z OSP już tam jadą z pomocą.

OSP Dzianisz Dolny



Taka sytuacja zdarza się dość często, czasami kilka razy w tygodniu. Najczęściej zimą, kiedy ludzie intensywnie palą w piecach, ale także, gdy wieje wiatr halny albo, gdy leje jak z cebra. W zeszłym roku w całej gminie Kościelisko strażacy z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej reagowali ok. 300 razy. Jednostki są cztery: w Kościelisku, w Witowie, Dzianiszu Górnym i w Dzianiszu Dolnym. Trzy pierwsze należą do tzw. Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego; oznacza to m.in., że w przypadku akcji ratowniczej mogą zostać wysłane przez dyspozytora w Zakopanem poza teren gminy.

Ogólna ocena ochotniczej straży pożarnej w gminie Kościelisko jest bardzo dobra. Mówi o tym **Andrzej Garbuliński**, Komendant Gminny OSP: *W naszej gminie działają cztery jednostki. Większość strażaków, których obecnie mamy w jednostkach to młodzi, bardzo sprawni druhowie, którzy przechodzą liczne kursy i szkolenia. Dodatkowo odbywamy szkolenia w trudnym terenie. Jesteśmy bardzo specyficzną gminą poprzez naszą bliską odległość od Zakopanego, dlatego nasze jednostki bardzo często są dysponowane do działań na terenie miasta czy powiatu. Specyfika działań w naszej*

*gminie to przede wszystkim usuwanie skutków wiatru halnego. Mamy także zdarzenia związane z różnymi podtopnieniami, nawałnicami, zdarzeniami drogowymi, no i oczywiście także pożarami. Jestem jednocześnie strażakiem Państwowej Straży Pożarnej i mogę stwierdzić, że różnice między OSP i PSP są dziś już niewielkie, to przede wszystkim fakt, że my bierzemy za naszą pracę w PSP pieniądze, a ochotnicy robią to społecznie. Natomiast sprzęt, którym dysponują nasze gminne jednostki jest porównywalny z tym Państwowej Straży Pożarnej.*

### Ryzyko za friko

Ochotnicza Straż Pożarna w gminie Kościelisko jest bowiem rzeczy-

wiście ochotnicza. Co prawda od jakiegoś czasu obowiązuje ustawa, która nakłada na gminy obowiązek wypłacania ekwiwalentu pieniężnego ochotnikom za każdą godzinę podczas działań ratowniczych i szkoleń, ale strażacy co roku na walnym zebraniu swojej jednostki solidarnie podejmują uchwałę, że środki te mają być przeznaczone na funkcjonowanie jednostki, czyli zakupy drobnego sprzętu, remonty remizy itp. Oni sami nie otrzymują za swoją służbę ani grosza.

Dlaczego więc to robią? Dlaczego druhny i druhowie z OSP poświęcają wolny czas i życie rodzinne i ryzykują zdrowie i życie? – *W 2018 roku będziemy obchodzić stulecie OSP w Kościelisku, a w tym roku nawet 110-lecie*





OSP Działisz Górny

straży w Witowie, więc mamy ogromne tradycje. Przyjęło się, że przechodzi to z pokolenia na pokolenie. Staramy się dawać wzór i pokazać z jak najlepszej strony, bo odpowiedzialność jest duża – ludzie jak nas widzą tak nasz piszą – przypomina Adam Tracz, Prezes OSP Kościelisko i jednocześnie Komendant Powiatowy OSP.

### Z ojca na syna

Fenomen przechodzenia tradycji działalności w OSP z pokolenia na pokolenie występuje praktycznie w każdej jednostce OSP. – W naszej jednostce to normalna historia – mówi Krzysztof Michniak, Prezes OSP Działisz Górny. – Obecnie mamy aż siedem takich rodzin. Jak rodzic jest strażakiem, żyje na co dzień strażą, to dziecko automatycznie samo wciąga się w tę działalność.

– Sama jestem tego przykładem – potwierdza Bronisława Kukulak, która kieruje OSP w Działiszu Dolnym. – Mój tata był przez 30 lat naczelnikiem straży pożarnej w Działiszu Dolnym. Są także inni: najstarszy członek naszego OSP ma 96 lat i obchodził właśnie 78 rocznicę swego członkostwa w straży. Jest to ojciec naszego strażaka. Mamy także druha, który jest już 70 lat w straży. Mają obaj niesamowitą pamięć i są skarbnicą informacji o historii jednostki. A z kolei najmłodsi są uczniami gimnazjum, mają 12 lat. Czyli można powiedzieć, że w naszym OSP działa kilka pokoleń strażaków.

Jednocześnie komendanci wszystkich jednostek uważają, że pozyskiwanie młodzieży dla służby w OSP to

dziś szczególnie trudne wyzwanie. – Dzisiaj bardzo ciężko jest pozyskać dla straży młodzież, ale jeśli chodzi o naszą gminę jesteśmy na razie na czele Powiatu Tatrzańskiego i to w każdej naszej jednostce: w Działiszu Dolnym, Działiszu Górnym, Witowie i Kościelisku – ocenia komendant Garbuliński. – Żeby ich jakoś zachęcić do wstępowania w struktury OSP musimy podjąć bardzo szerokie działania, przede wszystkim jest to edukacja w szkołach, organizacja różnych konkursów jak np. turniej wiedzy pożarnej, poza tym zachęcamy młodzież przez spotkania w remizie, atrakcyjne jest zawsze na przykład przedstawienie nowo pozyskanego sprzętu. W Kościelisku w młodzieżowej drużynie pożarnej mamy ok. 15 osób i w każdej jednostce wygląda to podobnie.

Wyjątkowo dumni ze swojej młodzieżowej drużyny są strażacy w Działiszu Górnym. Najmłodsi członkowie OSP regularnie startują w zawodach strażackich i mają na swoim koncie wiele sukcesów. – Na ostatnich zawodach w Jordanowie nasza drużyna z podstawówki i gimnazjum zajęła trzecie miejsce – zauważa Krzysztof Michniak. – Również w klasyfikacji indywidualnej nasza młodzież była wysoko. Już dwa miesiące przed turniejem spotkali się prawie co drugi dzień i trenowali w sali w naszej remizie.

### Impreza ze strażakami

Ale OSP wypełnia w gminie przede wszystkim także inne zadania. Strażacy są widoczni w ciągu całego roku podczas

licznych imprez sportowych i kulturalnych. Trudno sobie wyobrazić bez ich zabezpieczenia „Kumoterki”, Tour de Pologne, Witowiańską Watrę czy Przednówek w Polanach. Posiadają również świetne wykształcenie z dziedziny ratownictwa medycznego, dlatego od czasu do czasu wykorzystywani są poza gminą do zabezpieczeń wyjątkowo dużych imprez, takich jak Światowe Dni Młodzieży w ubiegłym roku w Krakowie, czy sylwester na Równi Krupowej w Zakopanem.

Rok 2017 zapowiada się jako wyjątkowo trudny i pracowity dla OSP Witów, a to z powodu przebudowy tzw. „węzła poroniańskiego” i mostu w Białym Dunajcu. Można się spodziewać, że jeszcze większa niż zwykle liczba kierowców zmierzających do Zakopanego wybierze trasę przez Czarny Dunajec i właśnie Witów. – Przez Witów biegnie droga wojewódzka,

mamy więc dużo kolizji i wypadków drogowych z tym związanych – potwierdza Wojciech Pawlikowski, Prezes OSP Witów. – Już dzisiaj odczuwamy w sezonie turystycznym niesamowity ruch. Jest to duże utrudnienie dla mieszkańców i także dla straży. Ruch jest bardzo wzmożony i strażacy mają problem, żeby dotrzeć do remizy w razie wyjazdu. Wcześniej się to nie zdarzało.

Podczas zebrań sprawozdawczo-wyborczych, które odbywały się w lutym we wszystkich jednostkach komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Stanisław Galica nie mógł się nachwalić zaangażowania, poziomu przygotowania i wyposażenia strażaków z gminy Kościelisko. – Na pewno w wielu sytuacjach byśmy sobie bez was po prostu nie poradzili – stwierdził otwarcie.

MKI



OSP Kościelisko

## Geotermia – tak czy nie

**WŁADYSŁAW DŁUGOSZ, radny z Działisza, wiceprzewodniczący Rady Gminy Kościelisko.**

Popieram geotermię, ale jestem realistą, nie figurantem. Geotermia jest dobra, bo naturalna; nie trzeba dokładać do pieca, pilnować, sprowadzać węgla. Ale to musi się ludziom opłacać. Muszą znać dokładny bilans, miesięczny koszt i czy to wystarczy do ogrzania mieszkania, jak będą mrozy.

To przecież ogromne zadanie techniczne: dokumentacja, finanse, a gmina jest trudna. Jak jeden człowiek zobaczy, że to dobre, to inni pójdą za nim.

Już kilka razy próbowaliśmy. Nawet nie asfaltowaliśmy drogi, żeby przez środek puścić rury. Wszystko jednak przycichło i droga już zaasfaltowana.

Ja palę drewnem. Mam dosyć suchych smreków. Geotermię bym jednak złożył, jak zarząd przekona mnie konkretnie, że są z tego korzyści, a nie kłopoty. Trzeba więc zacząć od źródła i rozmawiać z ludźmi. A teraz w gminie ludzie różni. Dużo nowych, ale z cęprami to będzie łatwo rozmawiać, a z naszymi trzeba konkretnie.

**EMILIA GLISTA, radna z Kościeliska**

O geotermii w Kościelisku mówiło się tyle razy, że wielu ludzi pewnie przestało wierzyć, że kiedyś zacznie się oprócz mówienia coś w tym kierunku robić. Zresztą, zwykle były to głosy w tonie „To się nie uda, „Nie za moich czasów”. Na szczęście dzisiaj, głównie dzięki determinacji Janusza Olejniczaka, mamy mocne dowody na to, że ta inwestycja jest nie tylko wykonalna, ale też całkiem realna.

Bardzo wiele osób wypełniło deklarację przystąpienia do geotermii, chociaż nie wszyscy są jeszcze stu procentowo przekonani do tego rozwiązania. Trzeba powiedzieć wprost: to nie jest najtańsze ogrzewanie na rynku. Ale jeśli pod uwagę weźmiemy wygodę korzystania z sieci i wpływ na jakość powietrza, którym oddychamy każdego dnia, to geotermia bije na głowę piece węglowe czy te na pellet.

Jeśli chcemy dbać o zdrowie i z czystym sumieniem mówić turystom, że nasze powietrze jest OK, musimy zmienić sposób ogrzewania. Nie tylko w Kościelisku - na całym Podhalu. Ale zacząć trzeba od siebie.

To mieszkańcy wymogli na samorządzie działania w kierunku geotermii i to od mieszkańców będzie zależeć, czy inwestycja się powiedzie. Złożyliśmy deklaracje. Dotrzymajmy ich na kolejnych etapach.

## Trzy pytania do

**Małgorzaty Lizoń-Gąsienicy, dyrektorki Gminnej Biblioteki Publicznej w Kościelisku**



**1.** Przy rozmaitych okazjach w mediach słyszy się, że Polacy coraz częściej nie czytają książek wcale albo czytają ich niewiele. Jak wygląda to z perspektywy Gminnej Biblioteki Publicznej w Kościelisku i jej filii w Dzianiszu i Witowie?

– Coroczne raporty Biblioteki Narodowej na temat czytelnictwa w Polsce nie brzmią optymistycznie. Jednak w Gminie Kościelisko każdego roku odnotowujemy niewielki, ale jednak wzrost osób czytających. W 2016 roku zarejestrowaliśmy 916 czytelników. Największą grupę czytelników odnotowaliśmy w przedziale wiekowym 6-19 i 25-44 lat, dość pokazną grupę stanowią osoby powyżej 60 lat. Rekordziści w wypożyczeniu książek w 2016 roku przeczytali nawet ponad 90 publikacji.

**2.** W jaki sposób starcie się państwo pozyskać nowych czytelników i zatrzymać przy was tych stałych?

– Gminna Biblioteka Publiczna w Kościelisku wraz z filiami w Dzianiszu i Witowie obecnie może się pochwalić ponad 22 tys. księgozbiorem. W ubiegłym roku nasze półki biblioteczne wzbogaciły się o ponad 800 książek. W zakupach książek kierujemy się informacjami o nowościach czytelnicy, rankingami bestsellerów, a przede wszystkim życzeniami naszych czytelników. W każdej bibliotece można dokonać zamówienia na konkretną publikację lub zgłosić taką informację mailowo bądź napisać do nas na facebooku. Ponadto dysponujemy ponad 25 tytułami czasopism również dostępnymi do wypożyczenia.

Podajemy także szereg działań mających na celu promocję czytelnictwa głównie wśród dzieci i młodzieży poprzez organizację spotkań autorskich, lekcji bibliotecznych, odwiedzamy przedszkolaki z koszykiem książek, corocznie pasujemy uczniów kończących zerówkę na czytelników. Zachęcamy dzieci i młodzież do uczestnictwa w akcjach: Dzień Pluszowego Misia, Międzynarodowych Dniach Książki „Książka i Róża” oraz akcji Narodowe Czytanie. Co roku w miesiącach wakacyjnych wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury Regionalnej organizujemy Kolorowe Piątki, gdzie poprzez zabawę staramy zachęcić najmłodszych do malowania, śpiewania, czytania i tworzenia własnego kolorowego świata. W tym roku już zaczynamy planować scenografię do tegorocznej lektury „Wesele”.

**3.** Biblioteka w 2017 roku to nie tylko tradycyjny księgozbiór. Z jakich nowinek można korzystać w kościeliskiej książnicy?

– Poza tradycyjnym księgozbiorem posiadamy dostęp do elektronicznych platform IBUK Libra oraz Legimii. Po otrzymaniu kodu (osobiście, telefonicznie, mailowo) uzyskujemy dostęp do tysięcy publikacji, z których możemy korzystać na telefonie, czytniku, tablecie lub komputerze. Zapraszamy do czytania, wypożyczenia i odwiedzenia naszych placówek zarówno w Kościelisku jak i tych filijnych w Dzianiszu i Witowie.

not. jk

# Gmina dzieciom

**Nauka jazdy na nartach i pływania, zajęcia w czasie letnich wakacji, a także wakacyjne wyjazdy do zaprzyjaźnionych gmin na uczniowskie wymiany – to tylko niektóre z zadań realizowanych ze środków gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. Jego celem jest m.in. promocja zdrowego trybu życia wśród najmłodszych mieszkańców gminy Kościelisko.**

Jazdy na nartach uczyło się 78 dzieci



W minione ferie dzieci z klas pierwszych i drugich szkół podstawowych z gminy Kościelisko uczyły się jeździć na nartach w ramach programu „Jeżdżę z głową”. Gmina na szkolenie uczniów po raz pierwszy pozyskała środki od Marszałka Województwa Małopolskiego w kwocie 18 200 zł. Realizacja programu kosztowała 48 875 zł – brakującą kwotę gmina pokryła właśnie ze środków programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. – *Jazdy na nartach uczyło się 78 uczniów. Zajęcia obejmowały 10 dwugodzinnych lekcji pod okiem wykwalifikowanych instruktorów narciarstwa na stacjach U Czujka na Białym Potoku, U Skorusy – na stoku Uboc i na*

*stacji pod Butorowym Wierchem* – informuje Aniela Ustupka z UG Kościelisko. Dzieci nie musiały mieć swojego sprzętu – środki z programu pozwoliły na jego wypożyczenie. Po stronie rodziców leżało jedynie uiszczenie opłaty w wysokości 100 zł, a także transport dzieci na stok. – *Chcemy kontynuować program w następnych latach, bo to nie tylko duża frajda dla dzieci, ale także możliwość, by zawczasu mogły nabyć umiejętności na całe życie* – przekonuje Aniela Ustupka.

15 marca po raz piąty w gminie Kościelisko ruszyła realizacja programu „Już pływam”, w ramach którego uczniowie klas trzecich szkół podstawowych uczęszczają na zajęcia odby-

wające się w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem. W czasie dziesięciu dwugodzinnych lekcji łącznie 67 uczniów pod okiem wykwalifikowanych instruktorów pływania stawia swoje „pierwsze kroki” w basenie. Koszt realizacji projektu to nieco ponad 36 tys. zł, gmina pozyskała wsparcie od Marszałka Województwa Małopolskiego w kwocie 10950 zł. Rodzice za udział dziecka w projekcie płacą 100 zł. Zajęcia potrwać do końca czerwca.

– *W gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na ten rok są także zabezpieczone środki na organizację czasu letniego podczas wakacji. Niebawem będzie ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowych i stowarzyszeń, które chciałyby się podjąć realizacji tego zadania* – tłumaczy urzędniczka.

W lipcu gmina zorganizuje także wyjazd dla chętnych uczniów klas piątych do Kobylnicy – gminy partnerskiej położonej nieopodal Słupska. Będą tam wypoczywać i bawić się przez dwa tygodnie. Z kolei do Kościeliska przyjadą uczniowie z Kobylnicy. Koszty wyjazdu częściowo pokryją rodzice (wpisowe wynosi 450 zł). Niebawem ruszy nabór uczniów zainteresowanych wakacyjną wymianą.

jk

## Rada wybrana

# Młodzi dla gminy

**W 2001 roku nowelizacja Ustawy o Samorządzie Gminnym dała formalną możliwość utworzenia Młodzieżowych Rad Miasta, Gminy czy Powiatu. Młodzi mieszkańcy gminy Kościelisko po raz pierwszy skorzystali z niej w 2015 roku, kiedy wybrani zostali pierwsi członkowie Rady. W tym roku rozpoczęła ona swoją drugą kadencję.**

– *Młodzieżowa Rada Gminy jest organem stworzonym przez młodzież dla młodzieży. Ma propagować wśród młodych ludzi idee samorządności oraz dbać o ich interesy – poprzez doradzanie władzom Gminy w sprawach, które ich dotyczą* – mówi **Bartłomiej Węglarz**, przewodniczący Rady.

W skład Rady wchodzi uczniowie gimnazjów pochodzący z Kościeliska: Agata Fatla, Joanna Krzeptowska-Jasinek, Julia Oczko, Oliwia Stoch, Helena Tylka i Bartłomiej Węglarz, Witowa: Sabrina Jasionek, Angelika Knapczyk i Anna Zięba oraz Dzianisza: Marcelina Długosz, Justyna Haberny, Kacper Truty i Wojciech Walczak-Wójciak.

Na Przewodniczącą Rady wybrano Bartłomieję Węglarz, na Wiceprzewodniczącą Wojciecha Walczaka-

Wójciaka, a Sekretarzem została wybrana Sabrina Jasionek.

Skąd w młodych ludziach chęć do społecznej pracy na rzecz swoich

rówieśników? – *Działalność w Młodzieżowej Radzie daje nam poczucie, że mamy jakiś wkład w życie naszej Gminy. Możemy pomagać, dzielić się swoimi pomysłami i przede wszystkim poznać działanie samorządu od środka* – wyjaśnia Sabrina Jasionek. Na razie przed członkami Młodzieżowej Rady czas na zorganizowanie się i wzajemne poznanie. Do Rady wybrani zostali bowiem ludzie z różnych zakątków gminy, którzy wcześniej nie mieli okazji się poznać.

(r)





# Sport to całe nasze życie

**Z JERZYM LEŚNIKIEM, trenerem UKS Regle rozmawiamy w kuchni mieszkania państwa Leśników w Kościelisku. Na ścianie wisi półka z trofeami i potwierdzenie powołania do kadry narodowej na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Lillehammer. Okazją do rozmowy jest 15. rocznica założenia Uczniowskiego Klubu Sportowego Regle, którego jubileusz obchodzony będzie w tym roku.**

– Od wielu lat razem z małżonką trenuje pan w Kościelisku młodzież. Skąd wzięło się pana zamiłowanie do sportu?

– Sport od zawsze był obecny w całej naszej rodzinie. Brat żony jest wicemistrzem świata w biathlonie, wielokrotnym mistrzem Polski, żona także uprawia sport od małego dziecka. Ja do sportu trafiłem przez lekkoatletykę i kolarstwo. Nie wywodzę się z Podhala, urodziłem się w Łodzi, gdzie w czasach szkolnych zacząłem jako reprezentant szkoły startować na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Potem spodobały mi się narty i tak już zostało – najpierw w AZS Łódź, WKN Warszawa, Włókniarz Bielsko.

Potem trafiłem do wojska i tutaj zaczął się prawdziwy sport. Dostałem się do polskiej kadry biathlonowej. Moja przygoda z tym sportem trwała 20 lat. Najpierw jako zawodnik, później trener i asystent Aleksandra Wierietelnego w kadrze narodowej. Po igrzyskach olimpijskich w Nagano miałem przerwę, po której zacząłem pracę w Klubie Regle. Klub pomógł nam zorganizować w Kościelisku wójt Bohdan Piłtoń. I tak minęło już 15 lat... Jubileusz udało nam się uczcić świetnymi wynikami w minionym sezonie – w zawodach rangi mistrzostw Polski zdobyliśmy trzydzieści medali. W poprzednim roku udało nam się wywalczyć piętnaście, więc jest to spory sukces.

– Którzy zawodnicy w historii klubu odnosili największe sukcesy?

– Przez te wszystkie lata przez klub przewinęło się wielu bardzo zdolnych,

osiągających sukcesy sportowców. Trudno wymienić ich wszystkich. W ostatnich latach wyszli od nas tacy zawodnicy jak Magda Koziełska, Konrad Motor (obecnie zawodnik AZS Katowice), Mateusz Chowaniak, Andrzej Pradziad, Justyna Pradziad, Emilia Nawara, Łukasz Kunc, czy Asia Ryś. Teraz są nowe perełki, takie jak Kamila Gąsienica, Robert „junior” Bugara, Maciej Celej, Kamil Wójcik czy Jasiu Zwatrsko – do tej pory wygrał wszystkie biegi, w których startował.

Najważniejszym zadaniem naszego klubu jest trenowanie dzieci i młodzieży. Na tym polega nasza praca. Jednocześnie, co jest bardzo ważne, nasz klub jest jedynym na Podhalu, w którym trenują także sportowcy seniorzy, osiągający sukcesy w zawodach mistrzostw Polski i na międzynarodowych imprezach.

– Wspomniał pan o tym, że tegoroczny sezon pod względem wyników był dla klubu rekordowy.

– Tak, w tegorocznych Mistrzostwach Polski Seniorów zdobyliśmy po raz pierwszy w historii klubu aż sześć medali. Dodatkowo w kategorii „Młodzieżowicz” zdobyliśmy trzy kolejne. Dziewięć medali to dla nas ogromny sukces. Również Zimowa Olimpiada Młodzieży była dla nas udana. Zdobyliśmy sześć medali, czyli utrzymaliśmy wynik z poprzednich lat. O tym, jak mocni są nasi zawodnicy, świadczy fakt, że na Mistrzostwach Szkół czyli Spartakiadzie i Gimnazjadzie Szkolnej zdobyliśmy w tym roku piętnaście medali.



Jestem z tego sezonu bardzo zadowolony.

– Jakie są największe wyzwania w codziennej pracy Klubu?

– Co tu dużo mówić. Satisfakcja z osiągniętych wyników jest ogromna, ale cały czas jest strach przed tym, że kiedyś mogą się skończyć fundusze na działalność. Największe wsparcie klub otrzymuje z gminy. Bez tego nie moglibyśmy istnieć. Wielkie ukłony w stronę pana wójta, pani skarbnik i wszystkich radnych, którzy nas wspierają. Staraliśmy się pozyskiwać środki z Ministerstwa Sportu. Niestety, nasze dwa ostatnie wnioski zostały odrzucone bez podania przyczyny, mimo że w kategorii „klub narciarski” UKS Regle Kościelisko zajął pierwsze miejsce w Polsce (młodzieżowe narciarstwo biegowe) i otrzymywał nagrody Ministerstwa Sportu i Turystyki.

A nasze potrzeby są ogromne. Zawodnicy muszą trenować, wyjeżdżać na zawody i zgrupowania, które odbywają się również za granicą. Koszt jednego takiego wyjazdu to kilkanaście tysięcy złotych. Przez bariery finansowe często nie jesteśmy w stanie zrealizować wszystkich naszych planów, a ambicje każdego roku są bardzo duże.

Pomimo, że naszą podstawową działalnością jest szkolenie młodzieży, chcielibyśmy zdobyć również fundusze na stypendia dla seniorów. Ich obecność w naszym klubie jest dla nas dumą i wielkim prestiżem. Niewiele klubów takich jak nasz może się pochwalić tre-

nowaniem zarówno dzieci, jak i seniorów. Wszyscy klubowi trenerzy: moja żona Zosia, Danusia Michalik i ja poświęcamy na treningi i zawody cały swój czas. Często angażujemy swoje prywatne środki. Od wielu lat klub korzysta z moich prywatnych samochodów, którymi dojeżdżamy na zawody i zgrupowania. Pokrywane są tylko wydatki na paliwo. Ja sam przez cały sezon, przez 46 dni przebywałem na zawodach, nie licząc dojazdu. Ale nie chcę narzekać. To nie o to chodzi. Chciałbym zwrócić jedynie uwagę na fakt, że trenerzy powinni być lepiej wynagradzani i przede wszystkim zatrudniani przez Związek Narciarski, a nie przez kluby. Wtedy nie musielibyśmy pracować charytatywnie, zaś nasza praca byłaby dużo prostsza i bardziej efektywna.

– Jaka jest wasza recepta na sukces?

– Wszystko co robimy wymaga spokojnej, wytrwałej pracy i niesamowitego zaangażowania. Mamy wspaniałą młodzież, która garnie się do treningów. To jest chyba ewenement na skalę Polski. Ciężka praca to jest sposób, aby to wszystko funkcjonowało. Nie można narzekać, że ciągle jest „pod górę”. Musimy iść pod górę, bo tylko tak dojdziemy na szczyt.

Rozmawiała:

Regina Korczak-Watycha

## Medalowy Antek

Antoni Wierciach, młody narciarz trenujący z Fundacją Handicap Zakopane, zdobył dwa srebrne medale zimowych Igrzysk Olimpiad Specjalnych 2017 w austriackim Schladming.



Dwunastoletni Antek był najmłodszym zawodnikiem w polskiej ekipie i jednym z 3 najmłodszych wśród 2700 uczestników Światowych Igrzysk. W gigancie i slalomie rywalizował z zawodnikami kilka lat starszymi od siebie.

– Dla Antka jest to bardzo wielki sukces. Jest bardzo szczęśliwy i jednocześnie świadomy tego jak wielkie jest to osiągnięcie – mówi Magdalena Wierciach.

Mama sportowca podkreśla, że ciężka praca jej syna tylko w połowie przyczyniła się do tego ogromnego sukcesu. Drugą połowę to zasługa trener Małgorzaty Tlałki-Długosz i Fundacji Handicap, w której Antek na co dzień trenuje.

– Fundacja Handicap jest jedyną organizacją na Podhalu, która pozwala rozwijać się sportowo dzieciom niepełnosprawnym. Inne kluby sportowe nie bardzo wiedziały co z tymi dziećmi zrobić, jak się przy nich zachowywać. Pani Małgorzata w tej Fundacji stworzyła dla nich miejsce. I w to miejsce, w pracę z naszymi dziećmi wkłada całe swoje serce. Chcieliśmy jej za to bardzo podziękować – mówi Małgorzata Wierciach. (r)

## Sport

### Rekordowy sezon UKS Regle

**Po ciężkiej pracy nadszedł czas podsumowania i radości z zakończonego sezonu. Każdego roku zawodnicy UKS Regle Kościelisko odnoszą coraz większe sukcesy. Ten sezon był jednak rekordowy.**

Zawodnicy wzięli udział w międzynarodowych zawodach m. in. Alpen Cup we Włoszech, pucharze Austrii oraz zawodach FIS w austriackim Ramsau. Z powodzeniem startowali także w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Zakopanem. Członkowie UKS Regle brali udział w Mistrzostwach Polski seniorów i Mistrzostwach Polski Uczniowskich Klubów Sportowych, zajmując wysokie lokaty. Nie mieli sobie równych również w Slavic Cup, czy rywalizacji w Pucharze Grupy Azoty.

Dzięki ciężkiej pracy zawodników pod kierunkiem trenera Jerzego Leśnika, Gmina Kościelisko zajęła pierwsze miejsce w programie Ministerstwa Sportu i Turystyki, który nagradzał najlepsze oraz najwyżej sklasyfi-

kowane kluby sportowe i jednostki samorządu terytorialnego we współzawodnictwie dzieci i młodzieży.

Na punktację klubu pracowali wszyscy zawodnicy, ale wyróżnić trze-



ba Andrzeja i Justynę Pradziadów, Mateusza Chowaniaka, Kamilę Gąsienicę, Emilkę Nawarę, multi-medalistę Roberta „Juniora” Bugarę czy powracających po przerwie Magdę Koziełską i Łukasza Kunca.

Czas spędzony w podróży, ilość przejechanych kilometrów oraz tempo, spokojnie pozwala na stwierdzenie, że UKS Regle Kościelisko jest „łatającym” klubem. Liczymy na to, że w przyszłym sezonie również doleci na sam szczyt.

# Przednówkowe świętowanie

**Jest taki moment, gdy spiżarnia pustoszeje. Nie ma co włożyć do garnka, głodnego dobytka na pole wypuścić nie ma po co, bo trawa nawet się nie zieleni. Nieliczne cieplejsze dni pobudzają do wzrostu jedynie krokusy, które jakby chcąc wynagrodzić ten ciężki czas, ścielą się na polanach całymi łanami na tle ośnieżonych szczytów. To przednówek – najtrudniejszy do przetrwania czas, gdy zeszlitoroczne zapasy się skończyły, a na nowe trzeba poczekać. Jak się wtedy ratować? Najlepiej zapamiętać, spotkać się z sąsiadami, pogadać, pośpiewać, potańczyć. Uleczyć złe myśli i z nadzieją spojrzeć na nadchodzący czas wiosny.**



*zatrzymaj się choćby na chwilę – ulżyj zbolatym nogom w Polanach z wysokości modlitwy wbiegam do królestwa gdzie stara mądrość pęknięciem miesza się z nową blizną ukochana – ślebodo – nowy czas przyszedł z ulgą odświeża siły wiatr halny otworzył usta – zrodziły się nowe słowa i gesty znów majowo się budzi odmienność pochodów uchyla firany*  
**Andrzej Pitoń**

Przednówek na wsi zawsze był ciężki. Górale jednak odczuwali go szczególnie boleśnie. Tu bowiem przyroda mniej jest ludziom przyjazna. Spotkania sąsiedzkie, posiadzi z muzyką, wzajemna pomoc były więc znakomitym sposobem na przeczekaanie tego czasu. Nie pisanego, nie związanego z konkretnym świętem, a jednak głęboko zakorzenionego w miejscowej tradycji. Gdy więc stopniowa poprawa warunków życia spowodowała powolne jej zanikanie, czegoś zaczęło brakować. I wtedy grupa entuzjastów postanowiła sprawić, by to wspólne czekanie na tatrzańską wiosnę nie zniknęło. I zrodził się Przednówek w Polanach, który w tym roku odbędzie się po raz dwudziesty piąty.

Głównymi inicjatorami pierwszego Przednówka w 1978 roku byli członkowie Związku Podhalań w Kościelisku: Józef Bukowski-Tyrała, Andrzej Pitoń i Waclaw Przeklasa. Rzucili oni ideę, która padła na podatny grunt i pobudziła do działania wielu ludzi. W pomoc aktywnie włączył się też ówczesny Referat Kultury w zakopiańskim urzędzie a szczególnie panie Stanisława Strachanowska i Maria Mateja-Torbiarz, która jako znawczyni kultury podhalańskiej przez lata pomagała później w organizacji i oceniała jej uczestników jako juror.

Głównym problemem wówczas był brak odpowiedniego miejsca na taką imprezę. Odbывała się więc ona w plenerze i najczęściej kończyła w domach jej uczestników. Wynikało to, jak wspo-

mina pan Waclaw Przeklasa, z ogromnego entuzjazmu i zainteresowania i potrzeby mieszkańców na taką imprezę oraz ogromne zainteresowanie Przednówkiem. Z zapałem w organizowanie imprezy włączyli się także członkowie zespołu „Polaniorze”. Nie sposób też nie wspomnieć tutaj o Marii Bętkowskiej – wieloletniej prezes Związku Podhalań, pierwszej dyrektor GOKR Kościelisko i orędownicze remontu Domu Ludowego. Trudności organizacyjne nie sprzyjały cykliczności, więc impreza nie odbywała się regularnie co roku. Dopiero wyremontowanie Domu Ludowego umożliwiło pełne zorganizowanie Przednówka i od roku 1992, czyli dwadzieścia pięć lat temu, impreza odbywa się cyklicznie.

Przednówek był nie tylko wydarzeniem towarzyskim. Przez zabawę

uczył. Stąd pomysł, by do programu imprezy włączyć różnego rodzaju konkursy rozszerzające wiedzę o regionie, przednówkowych zwyczajach, a także uruchomić inwencję twórczą kościeliszczan. Mamy więc konkursy: śpiewu pasterskiego i gry na instrumentach pasterskich, tańca, prezentacje wielokoleniowych rodzin pielęgnujących tradycję, konkursy, pokazy kulinarne i degustacje, wystawy sztuki, a ostatnio nawet przegląd starodawnych zaprzęgów konnych. Po mszy świętej, tradycyjnie rozpoczynającej Przednówek, jego uczestnicy przejeżdżają przez wieś. Na przednówkowe święto zapraszani są też goście z innych regionów, choćby zespoły ludowe z pobliskiej Słowacji. Finał to ognista zabawa ludowa.

Dzisiaj Przednówek już tylko z nazwy przypomina o dawnych trudnych czasach i jest wielką radosną, kolorową roztańczoną i rozśpiewaną imprezą atrakcyjną zarówno dla jego uczestników, jak i wszystkich tych, którzy akurat znajdą się w pobliżu. A są i tacy, którzy od wielu lat właśnie na pierwszy weekend maja specjalnie zjeżdżają pod Giewont, by razem cieszyć się nadchodzącą wiosną.

(a)

## OKIEM MIESZKAŃCA



Krokusy zakwitły, wiosna coraz bliżej. Fotografie otrzymaliśmy od Barbary Hadowskiej

## „Szlak bez granic” z prezydentem



Zwycięzcy tegorocznego biegu „Szlak bez Granic”

**Kobiety:**

1. Anna Gąsienica Roj
2. Dorota Pająk
3. Wiesława Pogorzelska

**Mężczyźni:**

1. Piotr Ordzoniały
2. Michał Sypniewski
3. Józef Majdiš



Zespół Szkół w Kościelisku

## Kiermasz wielkanocny

W niedzielę, 2 kwietnia w Zespole Szkół w Kościelisku odbył się doroczny kiermasz wielkanocny. To już tradycja w tej szkole. Imprezy tego typu odbywają się od kilku lat przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą, jednakże po raz pierwszy wydarzenie zorganizowano w niedzielę.

Kiermasz przygotowały wszystkie klasy Gimnazjum, a ponadto Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej i Gimnazjum oraz szkolne koło kulturalno-turystyczne „Klub Cooltury i Hightoury”. Na stoiskach można było nabyć słodkości, przekąski, wielkanocne artykuły dekoracyjne wykonane przez uczniów i ich rodziców, w kawiarence częstowano kawą, herbatą, a także wyrobami cukierniczymi. Pieniądze z kiermaszu zostaną wykorzystane przede wszystkim na dofinansowanie wycieczek klasowych i uczestnictwo uczniów w wydarzeniach kulturalnych.

Na kiermaszu było również stoisko, z którego dochód został przeznaczony dla nastoletniego Maksyma, któremu choroba pokrzyżowała hokejowe plany.

Dla uczniów była to lekcja przedsiębiorczości, samodzielności, kreatywności oraz aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. MKI



## Pożegnania

- † Frączek Zofia – 4.01.2017
- † Pitoń Andrzej Jan – 16.01.2017
- † Mrowiec Anna – 23.01.2017
- † Karpień Bolesław Stanisław – 24.01.2017
- † Gąsienica-Wawrytko Stanisław Augustyn – 26.01.2017
- † Ogórek Andrzej – 5.02.2017
- † Bobak Józef – 7.02.2017
- † Tylka Maria – 7.02.2017
- † Tylka Aniela – 11.02.2017
- † Obrochta Władysław – 14.02.2017
- † Obrochta Władysław – 14.02.2017
- † Stokłosa Edward – 18.02.2017
- † Dąbrowska Bronisława – 19.02.2017
- † Gąsienica Stanisław – 23.02.2017
- † Styrzula Jakub – 4.03.2017
- † Stopka Albina – 4.03.2017
- † Szwab Agnieszka – 7.03.2017
- † Zych Maria – 11.03.2017
- † Gromski Andrzej – 12.03.2017
- † Szpunar Jan Andrzej – 17.03.2017
- † Anna Adamczyk – 29.03.2017
- † Bronisława Maria Krupa – 26.03.2017r.
- † Stanisław Józef Krzeptowski – 30.03.2017r.



prof. dr hab. inż. arch.

**Tadeusz Przemysław Szafer**

20 lutego 2017 r. w wieku 97 lat odszedł prof. dr hab. inż. arch. Tadeusz Przemysław Szafer – postać wybitna, zasłużona dla kultury i architektury polskiej, osoba kochająca Tatry, od lat 60-tych XX wieku związana z Kościeliskiem.

Wybitny znawca historii architektury polskiej. dydaktyk na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej i Politechniki Warszawskiej oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie – wychowawca pokoleń polskich architektów.

Kierownik Pracowni Regionalnej PK „Stara Polana” w Zakopanem w latach 90. XX wieku. Pożegnaliśmy Profesora Szafera na krakowskim cmentarzu Rakowickim 27 lutego 2017 r.



**Wojciech Młynarski**

15 marca 2017 r. zmarł w Warszawie wybitny polski poeta, reżyser i wykonawca piosenki autorskiej, satyryk, artysta ka-

baretowy, autor tekstów piosenek i librett, tłumacz, znany przede wszystkim z autorskich recitali; członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Przez niektórych autorów uznawany za najwybitniejszego twórcę tekstów w powojennej historii kabaretu literackiego w Polsce – Wojciech Młynarski

Z wielkim żalem żegnamy, związanego z Kościeliskiem, wielkiego artystę, który przez dziesięciolecia swym ciętym piórem, dowcipem wyjątkowej próby i ciepłym głosem komentował rzeczywistość naszego kraju.



**Jan Szpunar**

17 marca 2017 r. z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci osoby bardzo zaangażowanej w życie sportowe gminy, autorytetu i mistrza dla młodych sportowców – Jana Szpunara.

Tak wspomina Jana Szpunara Wójt Gminy Kościelisko Bohdan Pitoń: „Olimpijczyk, medalista mistrzostw świata, ale przede wszystkim sympatyczny kolega, świetny budowlaniec. Miałem szczęście znać Jaśka od bardzo dawna. Chodziliśmy do jednej klasy szkoły podstawowej. Dużo czasu spędzaliśmy razem. Czasami przy książkach, ale częściej na boisku przy Ludowie grając w piłkę. W zimie oczywiście jeździliśmy na nartach. Budowaliśmy skocznię. Zdarzały się też między nami koleżeńskie utarczki, czasami dochodziło nawet do bitki. Wspominaliśmy ten okres bardzo sympatycznie. Jasiek od dziecka był uparty i miał charakter wojownika.

Ostatni raz widziałem Jaśka w lutym, na Biegu Walentykowym na Chotarzu. Jasiek żył sportem, był na każdych zawodach, które odbywały się w Kościelisku. Stadion Biatlonowy w Kirach był dla niego drugim domem. Interesował się planami jego rozbudowy. Marzył mu się stadion z prawdziwego zdarzenia. Stadion pełen kibiców, na którym odbywały by się zawody mistrzowskiej rangi.

W styczniu kibicowaliśmy zawodnikom startującym w Biegu Gąsieniców. Namawiałem go, żeby przypiął narty i żeby pokazał klasę. Żartował, że swoje kilometry przeleciał i niech gonią teraz inni.

Wspominam Jaśka kolegę, ale przede wszystkim Jaśka jako wielkiego sportowca. Uczestnika Zimowej Olimpiady w 1976 roku w Innsbrucku, zdobywcę 4 medali na Mistrzostwach Świata w biathlonie: trzech złotych jako junior i jednego w gronie seniorów.

Pierwszy złoty medal wywalczył w 1972 roku w Szwajcarskim Linthal, w sztafecie ze Stanisławem Karpielem i Ludwikiem Ziębą. Rok później w Lake Placid w Stanach Zjednoczonych zdobył 2 złote medale: w sztafecie z Ludwikiem Ziębą i Stanisławem Obrochtą oraz w biegu indywidualnym na 15 km.

W 1975 w Anterselvie zdobył brązowy medal na MŚ w sztafecie w składzie której biegli Jan Szpunar, Andrzej Rapacz, Ludwik Zięba i Wojciech Truchan.

Na wspomnianej Olimpiadzie w Innsbrucku w 1976 roku zajął 19 miejsce.

Po różnych życiowych perypetiach skończył sportową karierę. Wojciech Szatkowski w książce pt. „Mistrzowie śnieżnych tras” przyrównał karierę sportową Jaśka do podmuchu wiatru halnego: „Krótka, pełna silnych porывów, błyskotliwa i tak jak wiatr halny szybko się skończyła”.

Jako sportowiec, Jan Szpunar ma swoje miejsce w historii polskiego i światowego biathlonu. Po zakończeniu kariery pracował na parkingu, był taksówkarzem, ale przede wszystkim był świetnym kamieniarzem. Jego prace jeszcze długo będziemy podziwiać. Jaśku, spoczywaj w spokoju”. Jan Szpunar spoczął na cmentarzu w Kościelisku 20 marca 2017 r.



**Janusz Słodyczka**

3 kwietnia 2017 r. otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci młodego strażaka z Witowa, 22-letniego Janusza Słodyczki. Mimo ciężkiej choroby, z którą walczył od dawna, zawsze pomagał innym.

Od najmłodszych lat udzielał się w szeregach Ochotniczej Straży Pożarnej w Witowie. Praca w straży była jego największą pasją, którą zaraził go jego ojciec. Uczestniczył w większości akcji ratowniczych, a także obstał różnego rodzaju uroczystości gminne i nie tylko. Do samego końca pełnił służbę. Koledzy i przyjaciele wspominają go jako zawsze uśmiechniętego, przychylnego ludziom „stuprocentowego kolegę, duszę człowieka”, który służył pomocą zawsze kiedy ktoś go o to poprosił. Drugą pasją ś.p. Janusza było gromadzenie i przesyłanie do portali informacyjnych materiałów i zdjęć dotyczących pożarnictwa, dzięki którym często na bieżąco mogliśmy dowiadywać się o tym co się dzieje w naszej okolicy.

Druha Janusza pożegnaliśmy 6 kwietnia na cmentarzu w Witowie.



# Kultura w obiektywie



Eliminacje do Twin Town, 7 marca



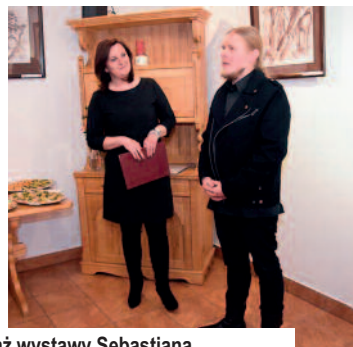
Wernisaż wystawy Królewskie pasje, 20 stycznia



Karnawałowo w Kościelisku Trebunie Tutki, 16 lutego



Kolędowanie z zespołem 9siyl, 1 lutego



Wernisaż wystawy Sebastiana Królszewskiego Rock w sepia, 10 lutego



Zimowe warsztaty w filii GOKR w Witowie, 3 lutego



Warsztaty Wielkanocne w filii w Witowie z GOKR Kościelisko, 4 kwietnia



Wernisaż wystawy Anioły, 6 kwietnia



Polaniarskie Koledowanie, 19 stycznia



Szlak bez Granic, 4 marca



Prelekcje Adama Kitkowskiego – Wielcy Polacy pod Giewontem cz. 1, 9 marca

## POLECAMY

### Wystawy:

„Królewskie Pasje” – wystawa zbiorów narciarskich i prac Mieczysława Króla Łęgowskiego. Wystawa w Centrum Tradycji i Turystyki w Kościelisku, ul. Nędzy Kubińca 136, czynna w dni robocze w godz. 10.00-16.00 do 30 kwietnia.

„Anioły” – wystawa autorstwa Marty Sokół. GOKR Kościelisko, ul. Nędzy-Kubińca 76, czynna w dni robocze w godz. 10.00-16.00 do 31 maja.

### Imprezy:

◆ Prelekcja „Wielcy Polacy pod Giewontem” – cz.2. – pokaz multimedialny Adama Kitkowskiego poświęcony pobytom znanych postaci literatury, sztuki i polityki na Podhalu na przełomie XIX i XX wieku.

20 kwietnia, godz. 18:00, Centrum Tradycji i Turystyki, ul. Nędzy-Kubińca 136 w Kościelisku.

◆ Gminny Przegląd Dziecięcych Zespołów Regionalnych  
27 kwietnia, godz. 10:00 Dom Ludowy Kościelisko – Chotarz

◆ „Gminny konkurs na tradycyjny koszyczek wielkanocny”  
15 kwietnia (Wielka Sobota), godz. 11:00, Kościół Parafialny w Dzianiszu.

◆ XXV Jubileuszowy Przednówek w Polanach 6-7 maja

Program  
6 maja: godz. 20:00, zabawa góralska w Domu Ludowym w Kościelisku

7 maja: 11:00 – uroczysta msza św. w kościele parafialnym w Kościelisku  
12:00 – paradny przejazd przez Kościelisko  
12:45 – konkursy, przeglądy, występy i inne atrakcje w Domu Ludowym w Kościelisku

◆ Majówka Dzianisz – Borki, 28 maja

Program:

14:30 – nabożeństwo majowe przy kapliczce M.B. koło Marty w Dzianiszu Górnym  
15:15 – uroczysty przejazd wozami konnymi na Zagrody-Borki  
16:00 – konkursy, występy i inne atrakcje na scenie plenerowej

◆ Dzień Dziecka w Kościelisku  
4 czerwca, godz. 12:00, scena plenerowa Kościelisko – Chotarz, w razie deszczu impreza będzie przeniesiona do Domu Ludowego w Kościelisku